

Voicек Greak [Wojciech Grzeszczak], *Zabite Trio Beethovena. Dramat*, Poznań-Zagórow 2016, ss. 164.

Najnowsza historia na deskach teatru może stać się wdzięcznym tematem. Świadczą o tym chociażby sukcesy cyklu „Scena Faktu”, który przed kilkoma laty z powodzeniem był emitowany w ramach teatru Telewizji Polskiej. Poznaliśmy wówczas, dzięki wyświetlonym spektaklom, wiele ciekawych wątków związanych z dziejami powojennej Polski, od tematu Żołnierzy Wyklętych, przez prześladowania Kościoła w PRL, po historię szpiegowskie, politycznych mordów w stanie wojennym, czy też próbę zmierzenia się często z dramatycznym i skomplikowanym tematem uwikłania się w relacje z aparatem represji totalitarnego, komunistycznego państwa. Niestety przez kilka ostatnich lat, cykl został przez ówczesne władze telewizji zarzucony i mamy nadzieję, że wkrótce do nas powróci. Postulowałbym w tym miejscu jedną tylko uwagę, mianowicie taką, ażeby z odwagą sięgać też do tematyki wojny i okupacji Polski w latach 1939-1945 (zarówno przez Niemców, jak i Rosjan). Nie bać się również tematyki martyrologium naszego narodu podczas ostatniej wojny, która także została zarzucona w ostatnich latach przez promotorów „nowoczesnego” patriotyzmu.

Okazuje się, że od czasu do czasu, pojawiają się ciekawe utwory literackie, które są zarazem gotowym scenariuszem, na niekonwencjonalne przedstawienie historyczne. Tak jest w przypadku dramatu „*Zabite Trio Beethovena*”, autorstwa Wojciecha Grzeszczaka, ukrywającego się przed czytelnikiem, na stronie tytułowej swojego dzieła literackiego, pod artystycznym pseudonimem Voicек Greak. Grzeszczak jest absolwentem polonistyki na Uniwersytecie im. Adama Mickiewicza w Poznaniu oraz sztuki w Szkole Wyższej Pawła Włodkowica w Płocku, znanym animatorem kultury w regionie zagórowskim, wieloletnim nauczycielem, bibliotekarzem, autorem sztuk teatralnych, których akcja rozgrywa się w Wielkopolsce różnych epok i zmierza, jak sam to określa, „od realiów regionalnych ku perspektywie uniwersalnej”.

Akcja prezentowanego utworu toczy się we wschodniej Wielkopolsce jesienią 1941 roku, dokładniej w dawnym powiecie konińskim. Osnową całości jest muzyczne trio mistrza Beethovena, z którym chcą się zmierzyć muzycy amatorzy. Zespół tworzą mieszkańcy pewnego miasteczka, reprezentujący różne stany i narodowości. Z powodu wybuchu wojny nigdy nie udaje im się zrealizować swoich planów koncertowych. Wielkopolska zostaje wcielona do III Rzeszy i nazwana „Krajem Warty”. W wielu miejscach regionu okupanci organizują getta (m.in. w Zagórowie), z których Żydzi wywożeni są do obozów zagłady. Powstają obozy odosobnienia dla duchowieństwa, które także są jedynie przystankiem drogi krzyżowej, a ostatnie jej stacje kapłani „przechodzą” w Dachau. Jednym z takich miejsc internowania jest klasztor pocysterski w Łądzie nad Wartą, gdzie przed wojną mieściło się Małe Seminarium „Synów Maryi”, szkoła dla chłopców dążących do kapłaństwa (to miejsce pojawia

się w dramacie Grzeszczaka, jako „klasztór nad rzeką”). Niemcy dokonują też zbiorowych egzekucji. Dotychczasowi sąsiedzi stają się wrogami, obcymi sobie ludźmi. Jedni próbują zabezpieczać swoje interesy, kolejni z szatańską gorliwością wprowadzają nowe porządki i włączają się do nazistowskiej polityki eksterminacji, jeszcze inni walczą o życie.

Tak wyglądało życie podczas okupacji Wielkopolski w prowincjonalnych miasteczkach i wsiach. Pomimo upływu tylu lat nie znajdziemy zbyt wielu publikacji szczegółowo opisujących dramaturgię codziennego życia ludzi, których wojna i ideologia postawiła na wrogich względem siebie pozycjach. Nie upamiętniliśmy też w należyty sposób bohaterów, którzy pomimo skrajnej życiowo sytuacji, w jakiej się znaleźli, potrafili ocalić swoje człowieczeństwo. Jednocześnie wciąż trzeba przypominać na wszelkie możliwe sposoby o zbrodniach dokonanych przez Niemców, którzy dzisiaj czerpią profity z przemyślanej i systematycznie prowadzonej od kilkudziesięciu lat polityki historycznej. Zaowocowała ona m.in. „polskimi” obozami zagłady. To wyzwania, które powodują, że z zainteresowaniem należy pochylić się nad każdą próbą, nadrobienia straconego w tym względzie przez nas czasu. Niewątpliwie czoła stawia im dramat autorstwa Wojciecha Grzeszczaka.

Autorowi udało się w literacki sposób ukazać atmosferę i całą skomplikowaną zawłość ludzkich postaw, zachowań prawych i plugawych, tajemnicę ludzkiej nieprawości, która podczas ostatniej wojny zamieniła sąsiadów i przyjaciół we wrogów, doprowadziła do okropnych zbrodni. Dodać należy, że stworzył dramat o wciągającej fabule, dojrzały. W scenariuszu odnajdziemy wskazówki ciekawych aranżacji scenicznych i muzycznych, w których wykorzystywane są także środki nowoczesnego przekazu.

To wszystko sprawia, że *Zabite Trio Beethovena*, jest dziełem udanym. Przeczytałem je z wielką satysfakcją. Drukiem ukazało się ono jesienią 2016 roku nakładem Drukarni Wielkopolskiej z Poznania. Należy mieć nadzieję, że zainteresuje sceny wielkopolskich teatrów. Dramat w formie scenicznej, stałby się wówczas okazją do przeżycia niekonwencjonalnej lekcji historii.

Dla porządku dodajmy, iż książka została wydana staraniem Fundacji Zagórowian Pro Memoria, dzięki pomocy finansowej Rady Miejskiej Zagórowa, Banku Spółdzielczego w Zagórowie oraz radnych powiatu śłupeckiego Stefana Zielińskiego i Jerzego Orchowskiego. Na kilkunastu stronach wydawnictwa (s. 155-164) zaprezentowano kilkadziesiąt fotografii i not informacyjnych, nawiązujących do miejsc i osób, które pojawiają się w utworze. Prezentowana pozycja wydana została bardzo starannie, w formacie A4 i atrakcyjnej szacie graficznej. Polecić ją należy wszystkim zainteresowanym historią, kulturą i literaturą regionu Wschodniej Wielkopolski. Jestem przekonany, że znajdzie w tym gronie wdzięcznych czytelników.

Jarosław Wąsowicz SDB